

## Robert Vannoy, Prorocy Wielcy, Wykład 16

Izajasz, Sługa Pański Ciąg dalszy

### 8. Izajasz 49:1-12

Przejdźmy do 49. rozdziału Izajasza. Jeśli prowadzisz listę fragmentów służących, jest to numer ósmy. Dotyczy to wersetów 1-9, ale być może powinno to trwać aż do wersetu 12. Tak czy inaczej, jest to jeden z głównych fragmentów na temat Sługi Pańskiego. Począwszy od rozdziału 49, temat sługi staje się znacznie bardziej widoczny. Do tej pory widzieliśmy jeden główny fragment rozdziału 42, ale poza tym temat ten został tu i ówdzie wtrącony w jednym lub dwóch wersetach. Ale począwszy od rozdziału 49, teraz jest on znacznie bardziej podkreślany, aż do punktu kulminacyjnego w rozdziale 53.

Myślę, że jest całkiem jasne, że sługa mówi w rozdziale 49, wersetach 1-9. Przeczytajmy to: „Słuchajcie mnie, wyspy; słuchajcie tego, dalekie narody: Zanim się urodziłem, Pan mnie wezwał; od moich narodzin wspominał moje imię. Usta moje uczynił ostrym mieczem, w cieniu swej ręki mnie ukrył; uczynił mnie wypolerowaną strzałą i ukrył mnie w swoim kołczanie. Powiedział do mnie: «Ty jesteś moim sługą, Izraelu, w którym pokażę swój blask». Ale powiedziałem: „Pracowałem na próżno; Na próżno i na nic marnowałem siły. Jednak to, co mi się należy, jest w ręku Pana, a moja nagroda jest u mojego Boga. A teraz Pan mówi: Ten, który ukształtował mnie w łonie matki na swojego sługę, aby sprowadzić do niego Jakuba i zgromadzić Izraela dla siebie, gdyż jestem zaszczycony w oczach Pana, a mój Bóg jest moją siłą – mówi: „To zbyt mała rzecz, abyś był moim sługą, aby przywrócić pokolenia Jakuba i sprowadzić z powrotem te z Izraela, których zachowałem. Uczynię cię także światłem dla pogan, abyś niósł moje zbawienie aż po krańce ziemi. Tak mówi Pan, Odkupiciel i Święty Izraela, do wzgardzonego i brzydzonego przez naród, do sługi władców: Królowie ujrzą cię i powstaną, książęta zobaczą i pokłonią się, ze względu na Pana, który jest wierny, Świętego Izraela, który cię wybrał. Tak mówi Pan: W chwili mojej łaski wysłucham cię, a w dniu zbawienia pomogę ci; Będę cię strzegł i uczynię cię przymierzem dla ludu, aby przywrócić ziemię i ponownie przydzielić jej spustoszone dziedzictwo, abyś mówił

jeńcom: „Wyjdźcie”, a tym, którzy są w ciemności: „Bądźcie wolni!” Będą pasć się przy drogach i znajdą pastwisko na każdym jałowym wzgórzu .”

#### Uwagi ogólne do Izajasza 49:1-9

Chcę poczynić kilka ogólnych uwag, a potem wrócimy i przyjrzymy się temu bardziej szczegółowo. Ale oto kilka ogólnych uwag: Myślę, że jest całkiem jasne, że sługa mówi w wersetach 1-9. W wersetach 3, 5, 6 i 7 użyłeś określenia „sługa”. „Ty jesteś moim sługą, Izraelu” w wersecie 3. W wersecie 5 jest napisane: „ A teraz mówi Pan: Ten, który mnie ukształtował w łono, aby było jego sługą ”. W wersecie 6 czytamy: „To zbyt mała rzecz, abyś był moim sługą”. Tak jest w wersetach 3, 5, 6 i w 7: „Do służby władców” w środku wersetu 7.

W rozdziale 49, wersetach 8 i 9, powtórzono niektóre wyrażenia użyte w rozdziałach 42, 6 i 7: „Uczynię cię przymierzem z ludem”. To jest w 49:8, a także w 42:6. Przejdź do 49:9: „Aby powiedzieć jeńcom: «Wyjdźcie», tym, którzy są w ciemności: «Bądźcie wolni»”. Podobnie jest w 42:7: „Aby uwolnić jeńców z więzienia i uwolnić od do lochu tych, którzy siedzą w ciemnościach”. Powiedziano tu więc bardzo podobne rzeczy do tego, co znajdujemy w rozdziale 42. Kiedy jednak pytamy o tożsamość sługi, ten fragment w wersecie 3 wydaje się całkiem jasny: „Powiedział mi: «Ty jesteś moim sługą, Izraelu, w którym pokażę swój blask”. Tutaj wydaje się wyraźnie powiedziane, że mówiący jest sługą Bożym w znaczeniu Izraela.

Jednak kiedy dojdiesz do rozdziału 49, wersetów 5 i 6, wydaje się, że mówiący różni się od Izraela: „ A teraz Pan mówi: Ten, który ukształtował mnie w łonie matki, aby był jego sługą, aby sprowadzić Jakuba z powrotem do niego i zgromadzić Izraela u siebie, gdyż jestem zaszczycony w oczach Pana, a mój Bóg jest moją siłą ”. Tamte „ja” z pewnością różni się od Izraela, a sługa ma przyprowadzić do niego Jakuba. A kiedy dojdiesz do wersetu 6: „On mówi: «To zbyt mała rzecz, abyś był moim sługą, aby przywrócić pokolenia Jakuba i sprowadzić z powrotem tych z Izraela, których zachowałem »”. Sługa zamierza to zrobić. podnieś pokolenia Jakuba, przywróć ocalałych z Izraela. Wydaje się zatem bardzo jasne, że w wersetach 5 i 6 sługa różni się od Izraela.

W rzeczywistości w tych dwóch wersetach znajdują się trzy stwierdzenia, które wskazują, że sługa jest tym, który ma przywrócić Izrael.

W jaki sposób sługa może służyć zarówno Izraelowi, jak i odróżniać się od Izraela?

Powstaje zatem pytanie, jak wyjaśnimy fakt, że sługa jest zarówno nazywany „Izraelem”, jak i różni się od Izraela? Jak możesz to wyjaśnić? W wersecie 3 sługa nazywany jest „Izraelem”, jednak w wersetach 5 i 6 znajdują się trzy stwierdzenia, które odróżniają sługę od Izraela. To trudne pytanie. Jeśli zastanowisz się nad poprzednimi fragmentami, wydaje się, że Izrael został powołany do wykonywania dzieła służby. Izrael ma być światłem dla pogan; Izrael ma otworzyć oczy ślepym, wyprowadzić więźniów z więzienia i tak dalej. Jednak Izrael nie może wykonać tej pracy, ponieważ jednocześnie czytamy, że Izrael jest słaby; Izrael jest grzeszny; Izrael jest w niewoli i Izrael jest zbuntowany. Z tego powodu Izrael został zesłany do niewoli. Niemniej jednak dzieło ma zostać wykonane i dzieło to ma zostać wykonane przez Izrael. Wydaje się więc, próbując znaleźć tutaj jakieś rozwiązanie, że mówi się, że ten, który wybawi Izrael i ten ostatecznie, będzie światłem dla pogan i przymierzem dla ludu i wybawić więźniów z ciemności i tak dalej: Ten jest z Izraela i także reprezentuje Izrael.

Wydaje się, że zostało użyte określenie osobowe, które można znaleźć już tutaj, w rozdziale 49, ale które staje się znacznie jaśniejsze w rozdziale 50, gdy pójdziemy dalej. Osobiste wyrażenia użyte w odniesieniu do służby sugerują, że sługa jest osobą, która wyjdzie z Izraela i która będzie reprezentować Izrael, jednakże można go odróżnić od reszty Izraela. To właśnie zaczyna nabierać ostrości w rozdziale 49. W wersecie 5 można przeczytać, że „Pan ukształtował mnie w łonie matki” – właśnie tam zaczyna się myśleć o indywidualizacji – „być Jego sługą, aby sprowadzić Jakuba z powrotem” do niego i zgromadzić Izraela przy sobie, bo jestem zaszczycony w oczach Pana, a mój Bóg jest moją siłą. Zaczynaj myśleć w kategoriach służby wychodzącego z Izraela, reprezentującego Izrael, a jednocześnie wyróżniającego się lub odrębnego od Izraela.

### Izajasza 49:1 Związek Sługi i Jego Matki

Wróćmy teraz i spójrzmy na bardziej szczegółowe stwierdzenia w tych wersetach. Interesujący jest pierwszy werset: „Słuchajcie mnie, wybrzeże, i słuchajcie, ludy z daleka! Pan zawołał mnie już w łonie matki, od ciała mojej matki wspomniał imię moje”. Teraz czytam wypowiedź Króla Jakuba. Myślę, że NIV jest nieco niefortunny, kiedy to sparafrazował: „Słuchajcie mnie, wyspy, słuchajcie tego, dalekie narody: Zanim się urodziłem, PAN mnie wezwał, od moich narodzin wspomniał moje imię.” Teraz porównujesz to z słowami: „Pan powołał mnie już w łonie matki, od ciała mojej matki wspomniał imię moje”. W języku hebrajskim jest to bardzo jasne, dosłownie w języku hebrajskim: „Pan mnie powołał już w łonie matki, z ciała mojej matki nadał mi imię”. Tak czyta się w języku hebrajskim. Zatem masz wzmiankę o matce w związku ze sługą. Zwykle w Piśmie Świętym mówi się o ludziach jako o potomstwie ojca. Masz ten patriarchalny rodowód. Rzadko zdarza się, że masz odniesienie stworzony dla matki. Ale myślę, że tutaj mamy ważny wątek, który zaczyna nabierać kształtu. Tak naprawdę sięga on Księgi Rodzaju 3:15. To nasienie niewiasty ostatecznie zniszczy węża. W Księdze Izajasza 7:14 brzmiało: „Dziewica pocznie i porodzi syna”. Tutaj pojawia się przynajmniej taka sama myśl: „Pan powołał mnie już w łonie matki, z ciała mojej matki”. Wszelkie odniesienia do łona i matki zostały usunięte w sposobie, w jaki NIV to określa, ale znowu sugeruje indywidualizację sługi: „Pan mnie powołał z łona, z ciała mojej matki”.

### Izajasz 49:2 Skuteczność i ochrona sługi

Werset 2 podaje dwie idee, które powtarzają się w synonimicznym paralelizmie. Myślę, że te dwie idee to skuteczność i ochrona. Czytacie: „Uczynił moje usta jak ostry miecz”, a następnie w paralelinie: „i uczynił mnie wypolerowanym drzewcem”. Można podzielić ten werset na cztery frazy. „Uczynił moje usta jak ostry miecz” – byłoby pierwszym. Drugie brzmiałoby: „W cieniu swojej ręki ukrył mnie”. Trzecia, która sięga równolegle do pierwszej: „I uczynił mnie wypolerowanym trzonkiem”. Potem czwarty,

który odpowiada drugiemu: „W swoim kołczanie mnie ukrył”. Zatem „uczynił moje usta jak ostry miecz” i „uczynił mnie wypolerowanym drzewcem”. To odnosi się do skuteczności. Jego usta są jak ostry miecz, a on jest jak wypolerowany trzonek. Odnosi się do pomyślnego postępu pracy sługi. Druga myśl to ochrona: „w cieniu swojej ręki ukrył mnie” i „w swoim kołczanie mnie ukrył”. Bóg chronił swego sługę, chociaż wszystkie siły niegodziwości będą próbowały zniszczyć dzieło sługi, lecz nie uda im się to, ponieważ Bóg będzie chronił swego sługę. Zatem sługa jest skuteczny, a sługa jest chroniony.

#### Izajasz 49:3-4 Sługa Izrael Indywidualny

Następnie rozdział 49, werset 3, masz tę identyfikację: „ Powiedział do mnie: «Jesteś moim sługą, Izraelu, w którym okażę moją wspaniałość». To prowadzi nas do wersetu 4, o który pytano: „ Ale powiedziałem: «Pracowałem na próżno; Na próżno i na nic marnowałem siły. Jednak to, co mi się należy, jest w ręku Pana, a moja nagroda jest u mojego Boga .”

Interpretacja jest tam trudna. Niektórzy postrzegają ten werset jako odnoszący się do Izraela, co w świetle wersetu 3 nie jest zaskakujące: „Ty jesteś moim sługą, Izraelu”. Dlatego niektórzy postrzegają ten werset jako odnoszący się do Izraela stwierdzającego w wersecie 4, że nie jest w stanie wypełnić powierzonego mu zadania: „ Ale powiedziałem: «Pracowałem na próżno; Na próżno i na nic marnowałem siły. ”

Ale myślę, że problem w tym, że przyczyną niezdolności Izraela do wypełnienia zadania służebnicy tak naprawdę nie jest to, że trudzili się na próżno, ale jest to jej grzech. Więc myślę, że prawdopodobnie lepiej będzie potraktować werset 4 jako sługę zindywidualizowanego, a nie zbiorowego – narodu. Ale zindywidualizowany sługa sugeruje, że jego własna praca wydaje się porażką. „Wtedy powiedziałem” – zindywidualizowany sługa, mówiąc sam za siebie – „ Pracowałem bez celu. Jego dzieło wydaje się być porażką. „ Wydawałem siły na próżno i na nic. Jednak to, co mi się należy, jest w ręku Pana, a moja nagroda jest u mojego Boga ”. Myśl jest taka, że jego dzieło może wydawać się porażką, ale jego sąd należy do Pana. Nie ma powodu do

zniechęcenia ; zostanie usprawiedliwiony. Wydaje mi się, że te słowa bardzo dobrze pasują do słów Chrystusa, ostatecznie do słów zindywidualizowanego sługi.

Izajasz 49:5-6 Sługa wyraźnie odróżniający się od Izraela

Następnie w wersetach 5 i 6 widzimy sługę wyraźnie odróżnionego od Izraela: „ A teraz Pan mówi – Ten, który mnie ukształtował w łonie matki, abym był jego sługą, aby sprowadzić Jakuba z powrotem do niego i zgromadzić Izraela dla siebie, bo Ja jestem zaszczycony w oczach Pana, a mój Bóg jest moją siłą – mówi: „To zbyt mała rzecz, abyś był moim sługą, aby przywrócić pokolenia Jakuba i sprowadzić z powrotem te z Izraela, których zachowałem. Uczynię cię także światłem dla pogan .”

W wersecie 5 sługa ma ponownie przyprowadzić Jakuba do Pana i z całą pewnością sługa ten różni się od Izraela. Ale werset 6 idzie o krok dalej. Chociaż dzieło sługi w przywracaniu plemion Jakuba jest ważne, w pewnym sensie jest ono prawie nieistotne w porównaniu z ważniejszym zadaniem, jakim jest bycie światłem dla pogan. „, To zbyt mała rzecz, abyś był moim sługą, aby przywrócić pokolenia Jakuba i sprowadzić z powrotem te z Izraela, których zachowałem. Uczynię cię także światłem dla pogan ” – dla narodów – „jeśli nie zaniesiesz mojego zbawienia aż po krańce ziemi ”. Sługa to ten, który będzie środkiem do szerząc zbawienie Boże i ewangelię aż po krańce ziemi. Jest to niezwykle osiągnięcie, które nastąpi dzięki pracy sługi.

Izajasz 49:7 Poniżenie i wywyższenie sługi

Izajasz 49, werset 7 mówi o poniżeniu sługi, kontrastującym z jego późniejszym wywyższeniem. „, Tak mówi Pan, Odkupiciel i Święty Izraela, do tego, którym naród wzgardził i którym się brzydził, do sługi władców ”. Jest upokorzenie. Kontrastuje to jednak z drugą częścią wersetu: „, Królowie ujrzą cię i powstaną, książęta ujrzą i pokłonią się ze względu na Pana, który jest wierny, Świętego Izraela, który cię wybrał ”. Niektórzy próbują wyjaśnić ten werset jako odnoszący się do Izraela . Widzą zbiorową koncepcję sługi, Izraela na wygnaniu, upokarzanego, pogardzanego, ale później przywróconego.

Izajasza 49:8-9 Rzeczy, których nie może spełnić Izrael. Nie sądzę, żeby to naprawdę oddawało stwierdzenia zawarte w tym wersecie, a zwłaszcza rzeczy powiedziane w wersetach 8 i 9, czyli w dwóch kolejnych wersetach, które przekraczają możliwości Izraela do spełnienia. W wersetach 8 i 9 czytamy: „ Tak mówi Pan: «W czasie mojej łaski wysłucham cię, a w dniu zbawienia pomogę ci; Będę cię strzegł i uczynię cię przymierzem dla ludu, aby przywrócić ziemię i ponownie przydzielić jej spustoszone dziedzictwo, abys mówił jeńcom: „Wyjdźcie!”, a tym, którzy są w ciemności: „Bądźcie wolni!” Będą pasć się przy drogach i znajdą pastwisko na każdym jałowym wzgórzu . Kiedy przejdiesz do punktów 8 i 9, wydaje się jasne, że mówi on o rzeczach, które przekraczają możliwości Izraela. Ten sam problem, który mieliśmy w rozdziale 42: jak Izrael może robić takie rzeczy, skoro Izrael jest grzeszny? To prawda, Izrael został upokorzony, o czym wiecie w 7a: „Do tego, którym człowiek gardzi”. Izrael został upokorzony, ale było to z powodu jego grzechu, a tego rodzaju upokorzenie nigdy nie mogło doprowadzić do spełnienia wersetów 8 i 9. Teraz cały ten temat jest znacznie wyraźniej rozwinięty, gdy dojdiesz do końca rozdziału 52 i dalej w 53.

Izajasz 49:10-11 Błogosławieństwo dla tych, którzy podążają za sługą

W rozdziale 49 wersecie 10 czytamy: „ Nie będą łaknąć ani pragnąć, ani nie będzie na nich palił pustynny upał ani słońce. Ten, który się nad nimi lituje, będzie ich prowadził i poprowadzi do źródeł wód ”. Wydaje mi się, że w wersecie 10 masz opis błogosławieństw, które spotykają tych, którzy podążają za sługą, gdy ten prowadzi ich przez źródła wody. Opis dotyczy błogosławieństw, które spływają na tych, którzy podążają za sługą. W wersecie 11 czytamy dalej: „ Zamienię wszystkie moje góry w drogi i moje drogi zostaną podniesione ”. Przypomina to, jak pamiętacie, początek rozdziału 40, kiedy „każda dolina zostanie wywyższona, a każda góra i pagórek poniżone”.

Izajasz 49:12 Powrót na cały świat

Następnie rozdział 49, werset 12: „Oto ci nadejdą z daleka, a oto ci z północy i zachodu, a także ci z ziemi Sinim”. Masz dowód niezwykłego zakresu pracy sługi. Kiedy ludzie przyjdą z północy, zachodu, a nawet z tej krainy Sinim. NIV tłumaczy to jako „z regionu Asuanu”, ale jest tam dopisek. „Zwoje znad Morza Martwego, Asuan; Tekst masorecki, Sinim.” Spójrz na swoje cytaty. Wydaje mi się, że mam tam notatkę, strona 34. Pochodzi ona z EJ Younga, strona 294. „Niektórzy próbowali utożsamić to słowo z Sinitami z Rodzaju 10:17, 1 Kronik 1:15. Zwrócono się z apelem (Hieronim) do pustyni grzechu. JH Michaelis (1775) zaproponował zmianę tekstu na *sewenim*’ co oznaczało nawiązanie do Sin lub Peleusium (Asuan) w południowym Egipcie . Wydaje się to potwierdzać 1Q” – to zwój z Qumran – „który podaje spółgłoski *swnyym* , które można czytać prawdopodobnie *jako<sup>se</sup> -wa-niy-yim* .

Dlaczego jednak dzielnica identyfikowana jest nazwą jednego z jej miast, a właściwie nie jest miastem szczególnie znanym? Co ważniejsze, nie stanowi to odpowiedniego kontrastu z północą i morzem na zachodzie poprzedniego. To miejsce zbyt blisko, na wyciągnięcie ręki. Całkiem możliwe, że mowa tu o okręgu na wschodzie, tak odległym, że zajmuje jedną czwartą ziemi. Chiny mogą być tym odniesieniem. Arabski *tsin* może to sprzyjać. Nie można jednak popadać w dogmatyczność. Ważne jest, aby przeznaczona była odległa dzielnica, jedna czwarta ziemi, gdyż powrót do Boga w Chrystusie będzie miał miejsce na całym świecie”.

Innymi słowy Young sugeruje, że werset ten oznacza ogólnoswiatowy zasięg tych, którzy będą naśladowcami sługi: „Ci przyjdą z daleka – oto ci z północy i zachodu, a ci z kraina Sinim”. Ale dokładnie, jaka jest tego identyfikacja, jest kwestionowana i niejasna. Kiedy mówisz o stosunkach „chińsko-sowieckich”, istnieje ten korzeń, który odnosi się do Chin.

## Streszczenie

Ostatni werset brzmi: „ Wykrzykujcie z radości, niebiosa; raduj się, ziemio; zaśpiewajcie, góry ! Bo Pan pociesza swój lud i zlituje się nad swoimi udręczonymi ”. Nawołuje się niebiosa i ziemię, aby radowały się ze względu na zbawienie, które Pan



przynosi swemu ludowi przez dzieło swego sługi.

3. Izajasz 50:4-11 Temat światła dla pogan      W porządku, to ważny fragment. W Księdze Izajasza 49:1-12 jest wiele o słudze. Wydaje się, że przez te fragmenty przepływa dwuznaczność, która zmierza w stronę indywidualizacji. Tutaj indywidualizacja nie jest pełna. Teraz wracasz do 41:8: „Izraelu, jesteś moim sługą”. Następnie przejdź do 43:10: „Jesteście moimi świadkami, moimi sługami”. Jest tam liczba mnoga odnosząca się do Izraela. Wygląda na to, że 49:1 już zmierza w stronę indywidualizacji.

Uwagi ogólne na temat Izajasza 50:4-9 Zindywidualizowane cierpienia sługi

Następny fragment ma numer 9 w zarysie Izajasza 50:4-11. To jest trzeci główny fragment służący. Pierwszym z nich był Izajasz 42:1-7, a drugim 49:1-9. Izajasz 50:4-11 to trzeci główny fragment. W różnych miejscach, szczególnie w 42:6 i 7 oraz 49:6, czytamy, że sługa ma być światłem dla pogan. W 42:6 i 7, 49:6: będzie światło dla pogan. On ma wybawić ludzi z niewoli, a tych, którzy są w niewoli. Powiedziano nam więc, że ma to zrobić sługa. Ale do tego momentu tak naprawdę nie powiedziano nam, jak zamierza to zrobić. Tutaj zaczyna się wyjaśnienie, jak to zrobić. Opowiada o sposobie, w jaki zamierza osiągnąć te cele.

Sposób lub środki naprawę nie są takie, jakich można się spodziewać. Przybiera niespodziewany obrót. Najpierw przeczytajmy rozdział 50, wersety od 4 do 9, potem poczynię kilka uwag ogólnych, a potem bardziej szczegółowych. „ Wszechwładny Pan dał mi wyuczony język, abym znał słowo, które podtrzymuje spracowanych. Budzi mnie rano po poranku, budzi moje ucho, abym słuchała jak ktoś, kogo się uczy. Wszechwładny Pan otworzył moje uszy i nie zbuntowałem się; Nie cofnąłem się. Oddałem plecy tym, którzy mnie biją, policzki tym, którzy wyrywają mi brodę; Nie zakrywałem swojej twarzy przed kpina i opluwaniem. Ponieważ Pan Wszechwładny mi pomaga, nie doznam hańby. Dlatego uczyniłem twarz moją jak krzemień i wiem, że nie będę zawstydzony. Ten, który mnie usprawiedliwia, jest blisko. Kto w takim razie postawi mi zarzuty?

Stańmy twarzą w twarz ze sobą! Kto jest moim oskarżycielem? Niech się ze mną skonfrontuje! Pomaga mi Wszechwładny Pan. Kim jest ten, który mnie potępi? Wszyscy się zużyją jak szata; mole je zjedzą. Kto z was boi się Pana i jest posłuszny słowu Jego sługi? Kto chodzi w ciemności i nie ma światła, niech ufa imieniu Pana i polega na swoim Bogu. A teraz wy wszyscy, którzy rozpalacie ognie i zaopatrzyście się w płonące pochodnie: idźcie i chodźcie w świetle waszych ogni i pochodni, które zapaliliście. Oto, co otrzymacie z mojej ręki: będziecie leżeć w mękach ”.

A teraz kilka uwag ogólnych. Myślę, że masz oświadczenie sługi opisujące cierpienie, przez które będzie przechodził, a następnie wielkie usprawiedliwienie, którego dzięki temu osiągnie. Teraz, gdy czytamy fragment opisujący te cierpienia, co jest nowym pomysłem, jest to temat prawie nierozwinięty do tego momentu. Ponownie pojawia się pytanie: czy mówi to sługa jako jednostka, czy też można to potraktować jako opis cierpień, jakie Izrael jako naród przechodzi na wygnaniu. Czy w rozdziale 49. to upokorzenie sługi z pierwszej części wersetu 7. dotyczy Izraela, czy też zindywidualizowanego sługi? Myślę, że w rozdziale 50 znajdziesz jasną odpowiedź na to pytanie: czy to naród, czy jednostka?

Jasną odpowiedź znajdziesz w wersecie 5: „ Władca Pan otworzył moje uszy i nie zbuntowałem się; Nie cofnąłem się .” To mówi służący. Mówi więc mówca: Nie zbuntowałem się, nie odwróciłem się od pełnienia woli Bożej. Następnie, przechodząc do wersetu 6, czytamy, że dobrowolnie poddał się cierpieniu: „ Podałem plecy tym, którzy mnie biją, policzki tym, którzy wrywają mi brodę; Nie zakrywałem swojej twarzy przed kpiną i opluwaniem ”. Te stwierdzenia z rozdziału 50, wersetów 5 i 6 są całkowicie sprzeczne z obrazem Izraela zawartym w poprzednich rozdziałach tej części Księgi Izajasza, gdzie Izrael jest przedstawiony jako sługa, który jest głuchy, ślepy i zbuntowany. Jeśli tak mówi Izrael, jak Izrael może powiedzieć: „Nie byłem zbuntowany?”

Wróćmy do Izajasza 42:19-24: Izrael został wtrącony do niewoli za swój grzech. „ Któż jest ślepy, jeśli nie mój sługa i głuchy jak posłaniec, którego wysyłam? Kto jest ślepy jak ten, który mi został powierzony, ślepy jak sługa Pana? Kto wydał Jakuba na

łup, a Izraela łupieżcom? Czyż nie był to Pan, przeciwko któremu zgrzeszyliśmy? ” W rozdziale 43, wersety 23 i 24: „ Nie przyprowadziliście mi owiec na całopalenia i nie zaszczyliciliście mnie swoimi ofiarami. Nie obciążałem was ofiarami zbożowymi ani nie męczyłem żądaniami kadzidła. Nie kupiliście mi wonnej tataraku i nie hodowaliście mnie tłuszczem waszych ofiar. Ty jednak obciążyłeś mnie swoimi grzechami i znużyłeś mnie swoimi obrazami. ” W 48:8: „ Nie słyszeliście i nie zrozumieliście; od dawna twoje ucho nie było otwarte. Czy wiem, jak podstępny jesteś; od urodzenia nazywano cię buntownikiem .”

Izajasza 50:4 Język uczonych      Zatem w tym stosunkowo bliskim kontekście dla Izraela odwrócenie się i powiedzenie: „Nie zbuntowałem się, nie cofnąłem się ani nie odwróciłem od postawionego mi zadania” byłoby niezgodne z tym, co jest powiedziane w pozostałych fragmentach. Wydaje się więc jasne, że mówcą w Izajasza 50. rozdziale nie jest Izrael w sensie narodu, ale sługa Pana – zindywidualizowany – który zajmuje miejsce Izraela i zamiast niego przechodzi to cierpienie.

To tyle, jeśli chodzi o ogólne uwagi. Wróćmy teraz i przyjrzyjmy się szczegółom. W rozdziale 50 wersecie 4: „ Wszechwładny Pan dał mi wyuczony język, abym znał słowo, które podtrzymuje spracowanych ”. Fragment ten rozpoczyna się stwierdzeniem o pracy nauczycielskiej sługi Bożego. Bóg dał mu „język uczonych”. Z pewnością przypomina to nam stwierdzenia z narracji ewangelii, na przykład Jana 7:46: „Nigdy człowiek nie mówił tak jak ten!” Kiedy Jezus nauczał, nauczał z autorytetem. „ Pan Wszechwładny dał mi wyuczony język, abym znał słowo, które podtrzymuje spracowanych ”.

Rozmawiał z tymi, którzy byli zmęczeni. Spójrz na Mateusza 11:28: „Przyjdźcie do mnie wszyscy, którzy jesteście spracowani i obciążeni, a Ja was pokrzepię”. W Księdze Izajasza 50:4b czytamy: „Budzi się rano po poranku i budzi moje ucho, abym słyszał jak uczoney”. Ukazuje bliską więź sługi z Ojcem. Jezus powiedział w Jana 5:30, że nie mówił o sobie, ale o tym, co dał mu Ojciec. Zatem tutaj Bóg budzi go rano po poranku, budząc jego ucho, aby usłyszał Boże przesłanie.

Izajasz 50:5 Sługa nie jest buntowniczy Następnie w rozdziale 50 wersecie 5 wspomniałem już, że: „ Władny Pan otworzył moje uszy i nie buntowałem się; Nie cofnąłem się .” Nie sądzę, żeby ktokolwiek inny poza samym Chrystusem mógł tak naprawdę powiedzieć: nie byłem buntownikiem. Wszyscy inni zawiedli Boga w tym czy innym momencie. Jednak ten był wierny dziełu, do którego powołuje go Bóg i mógł szczerze powiedzieć: nie byłem buntownikiem.

Izajasz 50:6 Dobrowolne cierpienie

Następnie rozdział 50, wersecie 6: „ Oddałem swój grzbiet tym, którzy mnie biją, moje policzki tym, którzy wrywają mi brodę; Nie zakrywałem swojej twarzy przed kpiną i opluwaniem. Odnosi się to do dobrowolnego cierpienia Chrystusa. Z pewnością kontrastuje to z mimowolnym cierpieniem, przez które przechodził Izrael, udając się na wygnanie. Izrael nie udał się na wygnanie z wielką radością. Została zmuszona do emigracji. Jednak ten odwraca się od bijatyków, jak mówi Izajasz 53: „Jak baranek poszedł na rzeź i jak owca przed tymi, którzy go strzygą, zamilkł, dlatego nie otworzył ust swoich”. Nie zakrywał swojej twarzy przed wstydem i pluciem, ale chętnie ofiarował siebie.

Izajasz 50:7 Ustaw swoją twarz jak krzemień – bez wstydu Cóż, widzę, że mój czas dobiegł końca. Spójrzmy na rozdział 50 wersecie 7 i wtedy przestanę. Mówi: „ Ponieważ Pan Wszechwładny mi pomaga, nie doznam hańby. Dlatego uczyniłem twarz moją jak krzemień i wiem, że nie będę zawstydzony ”. Sługa oświadcza, że z pomocą Boga nastawił swoje oblicze, aby wykonać dzieło, które Bóg mu zlecił. Co ciekawe, Łukasz 9:53 mówi o Jezusie, że skierował swoje oblicze, aby udać się do Jerozolimy. Wiedząc więc, co go spotka, nie cofnął się przed stawieniem czoła i zrobieniu tego, co było jego zadaniem. „ Ponieważ Pan Wszechwładny mi pomaga, nie doznam hańby. Dlatego uczyniłem twarz moją jak krzemień i wiem, że nie będę zawstydzony ”.

Zatrzymajmy się na tym i na początku następnej godziny spójrzmy na wersety od 8 do 11, a następnie przejdźmy do rozdziałów 52 i 53 Izajasza.

Przepisane przez Mayę Bam

Początkowa edycja: Carly Geiman

Zgrubna edycja autorstwa Teda Hildebrandta

Ostateczna edycja: dr Perry Phillips

Z ponowną narracją dr Perry'ego Phillipsa